

## Zbrodnicza ręka Moskwy

# Męci wody morza Śródziemnego

W oczekiwaniu odpowiedzi na ultimatum Niemiec

PARYŻ 5.1. „Matin” twierdzi, że rząd baskijski, który zatrzymał ostatnio parowiec niemiecki „Palos”, zamierzał początkowo w pertraktacjach z rządem Rzeszy sprawę tę załatwić pojednawczo i dopiero w ostatniej chwili, na skutek interwencji posła sowieckiego w Walencji, zażądał części ładunku i jednego z pasażerów. Posel sowiecki przy rządzie hiszpańskim przesłać miał w tej sprawie specjalne instrukcje przedstawić wicelewi sowiekiemu w Bilbao, Tumanowi. Instrukcje te wpłynęły na decyzję władz baskijskich. Posel sowiecki w Walencji Rosenberg wysłać miał w tym celu dwóch specjalnych kurierów, a mianowicie Bergmana i Wasiliewa.

„Matin” twierdzi również, iż rząd sowiecki wydelegował do Hiszpanii kapłana marynarki sowieckiej Zukowa, który objął kierownictwo operacji morskich przeciw Niemcom.

BERLIN 5.1. W zagranicznych kołach Berlina wiadomość o wezwaniu rządu w Walencji do wydania ładunku statku „Palos” wywołała wielkie wrażenie. Wezwaniu to określała jako ultimatum, postawione rządowi w Walencji przez rząd Rzeszy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że admirał dowodzący flotą niemiecką na wybrzeżach Hiszpanii działa na rozkaz gabinetu Rzeszy. Ultimatum, komplikuje sytuację, ponieważ może zachodzić rozbieżność pomiędzy Walencją a faktycznymi władzami Bilbao.

Poważny moment ultimatum niemieckiego stanowi podkreślenie ze strony urzędowej jego nieodwołalnego charakteru, oraz za-

powieź dalszych, a zatem niewątpliwie ostrzejszych represji, o trudnych do przewidzenia konsekwencjach.

Prasa niemiecka zamieszcza wiadomość o ultimatum marynarki wojennej Rzeszy do czerwonego

rządu hiszpańskiego pod tytułami: „Ostatnie ostrzeżenie niemieckich sił morskich pod adresem czerwonej Hiszpanii”, „Flota piratów podległa do t. zw. wojny morskiej”, „Moskwa prowadzi walkę przeciw naszym statkom”.

## Krążownik „Königsberg”



Dowódca krążownika „Königsberg” wystosował pod adresem czerwonego rządu w Hiszpanii ultimatum, które grozi b. poważnymi komplikacjami w wypadku odmownej odpowiedzi.

## Anglia ma nową sensację

# Ks. Kentu i piękna modelka

Cień p. Simpson nad rodem Windsorów

Londyn ma nową sensację. Są nią przygody ks. Kentu, i jego przyjaciółki p. Allen. Wiadomość o niezwykłej tej znajomości ks. Kentu podał „Daily Express” donosząc, że do znanej frenologistki londyńskiej, p. Bool przybyła p. Allen ze swym przyjacielem. Owym przyjacielem był książę Kentu. Frenologistka najpierw zbadała guzy i pomniejsze wypukłości na kształtnej główce przyjaciółki księcia. Następnie na fotelu zajął miejsce książę Kentu i w ciągu piętnastu minut słuchał opinii pani Bool, która bezceremonialnie, niszcząc mu uczesanie, dotykała całej jego głowy i określała wady i zalety charakteru księcia.

## „Guz uczuć ojcowskich”

P. Bool po wizycie u niej ks. Kentu udzieliła wywiadu prasie angielskiej, w którym m. inn. powiada, że znalazła na głowie ks. Kentu, doskonale rozwinięty guz

uczuć ojcowskich. Natomiast szczęście księcia w małżeństwie zależęć będzie jedynie od partnerki.

## Kim jest p. Allen?

P. Allen (jest to jej prawdziwe nazwisko) była w swoim czasie słynnym z piękności manekinem w wielkich domach mód i ulubioną modelką słynnych londyńskich malarzy. W 1922 r. wyszła za mąż za markiza de Casa Maury i robiła furorę w salonach Londynu. Jest istotnie niezwykle piękna, zżykowna i pełna wdzięku.

## „Na złość mamie”

W kołach londyńskich na temat

HAGA, 5.1. Wiadomość, jakoby żaden z dyplomatów zagranicznych nie miał być oficjalnie zaproszony na uroczystość zaślubin księżniczki Julianny — celem uniknięcia ewentualnych trudności ze strony Niemiec —

jest całkowicie bezpodstawną. Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy. Incydenty, jakie zaszły między Hagą a Berlinem, nie mają charakteru tak poważnego, jaki usiłują im nadać zagranicą. Incydenty te dawały i dają nadal pole do demarches dyplomatycznych, lecz ze strony holenderskiej spodziewają się, że wszystkie nieporozumienia będą niebawem usunięte. W niektórych kołach dziwią się wielkiej drażliwości niemieckiej, gdyż w nierzeczywistych zamiarach nie leżało obrażanie Rzeszy, przeciwnie — intencje wobec niej były jaknajlepsze. Chociaż incydentom tym nie przypisują większego znaczenia, niektóre koła stwierdzają pewną dysproporcję między tymi incydentami, a ich przyczynami i zapytują, do czego dążą Niemcy.

Większość zaproszonych na uroczystości ślubne przybyła już do Hagi. Dziś przybył książę Kentu, który jednak weźmie udział w uroczystościach jedynie jako krewny księcia Bernarda, a nie jako reprezentant króla angielskiego.

W mieście panuje niezwykle ożywienie. Olbrzymie tłumy, przybyły z prowincji, wyległy na ulice miasta, podziwiając wspaniałe dekoracje i iluminacje. Na niebezpieczeństwo od soboty pada nieprzerwanie drobny deszcz, który do pewnego stopnia może się przyczynić do przyćmienia światłości zaślubin królewskich.

## ŚLUB W CZWARTEK

AMSTERDAM, 5.1. Oficjalny program uroczystości weselnych księżniczki Julianny i ks. Bernarda obejmuje 23 strony druku. Kolejne holenderskie przygotowały na dzień zaślubin, 7 stycznia, specjalny rozkład jazdy pociągów. W dniu tym do stolicy przy-

Co wynikiem ze sprawy ks. Kentu — p. Allen, trudno w tej chwili przewidywać, w każdym razie cień p. Simpson przesunął się po raz drugi nad rodziną Windsor.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Prasa londyńska przypomina również, że żona ks. Kentu po urodzeniu córki nie opuszcza jeszcze pałacu.

Wszystkie dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

Wszyscy dyplomaci, akredytowani w Hadze, otrzymali zaproszenia za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych, które mają zatem charakter urzędowy.

bywać będą co 10 minut ze wszystkich części kraju pociągi nadzwyczajne.

## W SŁUŻBIE KRÓLOWEJ I NARODU HOLENDERSKIEGO

HAGA, 5.1. Przedstawiciel Niemieckiego Biura Informacyj-



KS. BERNARD ZUR LIPPE VON BIESTERFELD

nego odbył rozmowę z ks. Bernardem zur Lippe - Biesterfeld, który oświadczył, iż co się tyczy t. zw. incydentu z flagami z okazji niemiecko - holenderskiego meczu piłki nożnej, na którym zrzucił książę nie był obecny, to jest rzeczą zrozumiałą, że książę jako urodzony Niemiec, nie zaaprobuję nigdy, aby godła Rzeszy niemieckiej w jakiegokolwiek formie były położone lub by dotknięte zostały narządowe uczucia niemieckie. W ogóle książę potępia wszystko to, co mogłoby w jakikolwiek sposób mącić dobre sąsiedzkie stosunki między Holandią a Niemcami. Dla uniknięcia nieporozumień, książę oświadczył, aby w przyszłości nigdy nie grano w jego obecności pieśni Lippe - Detmold. Ze swoją dawną ojczyzną związany jest on uczuciem miłości. Oczywiście nowy, jego urząd w Holandii, w związku z którym stał się obywatelem holenderskim nakłada nań wyraźny obowiązek służenia z całą lojalnością królowej i narodowi holenderskiemu. Każda poprawa stosunków między nową i dawną ojczyzną leży mu na sercu, podobnie jak każdemu dobremu Holendrowi i Niemcowi.

LONDYN, 5.1. Książę Wied, krewny królowej holenderskiej, który miał być jednym ze świadków na ślubie ks. Julianny, z ks. Lippe - Biesterfeld, niespodziewanie nie zawiadomił, że nie przybędzie. Mówią, że ta niespodziewana odmowa jest wywołana przez ostatnie zajęcia z flagą i hymnem niemieckim.

## Niesłychana bezczelność zarządu zoppotskiej szulerni

GDYNIA, 5.1. Prezes „Korporacji Kupieckiej” w Gdyni, p. Tadeusz Nowak, otrzymał od zarządu kasyna w Zoppotach list z pogroźkami na wypadek jego pojawienia się na terenie kasyna i Zoppot.

Przyczyna tego niezwykłego li-

## Pierwsza porażka harcerek na mistrzostwach w siatkówce

W drugim dniu turnieju o mistrzostwo Polski w siatkówce pan, zegrano 12 spotkań, które przyniosły następujące wyniki. Polonia — AZS Warszawa 2:0 (15:12, 15:9). AZS wystąpił w składzie osłabionym na skutek wyjazdu trzech czołowych zawodniczek, które nie uzyskały zwolnienia. AZS Lwów — Warszawa 2:0 (15:12, 15:11). HKS — Warta 2:0 (15:14, 15:6). Gryf — Unia 2:0 (15:15, 15:2).

W czwartej rundzie padły wyniki: Polonia — Warta 2:1 (12:15, 15:11, 15:7). Olsza — HKS 2:1 (17:15, 13:15, 15:11). Jest to pierwsza porażka łódzianek w turnieju. AZS Warszawa — Unia 2:0 (15:1, 15:6). Gryf — AZS Lwów 2:1 (13:15, 15:5, 15:9).

## 13 bramek na meczu BKE — Pogoń

Wczoraj odbył się w Katowicach międzynarodowy mecz hokejowy pomiędzy mistrzem Węgier B. K. E. a Pogonią katowicką. Zwyciężyli Węgrzy w dość oryginalnym stosunku 7:6 (3:1, 1:1, 3:4). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Miklos (4), Jeney (2), Longay (1). Dla ślązków punkty uzyskali Włczek i Górecki po 2, a kanadyjczyk Thompson i Wyciśki po 1.

## POLNA G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

34 G. G. LARDELLI Al. Jerozolimskie 35 PAKZKI Codziennie

## Echa przyjazdu woj. Józewskiego

W związku z notatką naszą o przyjeździe woj. Józewskiego do Warszawy w sprawach służbowych wyjaśniamy, że treść doniesienia ATE brzmiała jak następuje:

„W dniu dzisiejszym przybył do Warszawy w sprawach służbowych wojewoda wolski, p. Józewski”.

Komentarz pochodził od redakcji.

## FRAKI • SMOKINGI zł. 190 CHMURCZYŃSKI 26

## Bezsenną noc spędził sąd rozpatrując sprawę inż. Sierżputowskiego

Warszawski Sąd Okręgowy po bił swego rodzaju rekord, przeprowadzając rozprawę w ciągu nocy bez przerwy. Był to proces inż. Sierżputowskiego, b. współpracownika Gł. Urzędu Miar, który występował jako oskarżony o zniesławienie dyrektora Gł. Urzędu Miar, Emila Rauszera. Proces inż. Sierżputowskiego wyznaczony był na poniedziałek na godzinę 11 w południe, a rozpoczął się z 12-godzinny opóźnieniem, bo na pół godziny przed

połnocą i trwał bez przerwy do godziny 9 rano, gdy odczytano wreszcie wyrok.

Inżynier zamieścił w tygodniku „Wiem wszystko” artykuł wymierzony przeciwko dyr. Rauszerowi, że z uporem nie chce zwalczyć zła w dziedzinie wyrobu stempli legalizacyjnych.

Sąd skazał inż. Sierżputowskiego na 3 miesiące aresztu i 75 zł. grzywny z zawieszeniem wykonania.

## Charakterystyczny przebieg wyborów do zarządu miejskiego w Zgierzu

W poniedziałek odbyło się posiedzenie rady miejskiej w Zgierzu, poświęcone wyborowi zarządu miejskiego. Kandydat na prezy-

denta p. Świercz, wysunięty przez oboz sanacyjny, który z ramienia tego obozu już poprzednio przez długie lata zajmował to stanowisko, otrzymał szesnaście głosów, w tym 10 głosów Stronnictwa Narodowego i 3 głosy sanacji.

Tych samych 16 głosów otrzymał przy wyborze na wiceprezidenta kandydat Stronnictwa Narodowego, p. Zajęczkowski.

Wybory te są pod względem politycznym niezwykle charakterystyczne z uwagi na wspólny front sanacji i Stron. Narodowego.

## Matka i córka postrzelone przez nieostrożnego policjanta

We wtorek w godzinach popołudniowych przywieziono pociągiem z Białegostoku do Warszawy i umieszczono w szpitalu Przemienienia Pańskiego Józefę Gwar diakową, lat 49 i córkę jej Janinę.

Matka i córka zostały po-

strzelone w chwili, gdy stały w mieszkaniu przy kuchni. Docho dzenie ustaliło, że uległy one nie szczęśliwemu wypadkowi. W pobliżu domu Gwardiaków jeden z policjantów próbował karabinu maszynowego i kule przeszły drewniane ściany domu, raniąc obie nieszczęśliwe.

## Ceny ogłoszeń

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpal ty (na wszystkich stronach no 6 szpalty) na 1 ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikat w i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekar skie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże i ter w ogłoszenia „drognych” liczy się za oddzielne wyrazy, — tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druków ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Wydział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC”, Sp. z ogr. odp.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt tylko w godz. 14—15. ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 309-33. Dział ogłoszeń i Kantor (prenumerata) — Aleja Jerozolimska 3 a, I piętro, tel. 7-27-33. Dział ogłoszeń, ul. Zgoda 6, m. 20. Tel. 609-01. Skrzynka pocztowa 745. Konto PKO 23400. Adres telegraficzny — ABC Warszawa. PRZEDSTAWICIELSTWA: Piotrków Trybunalski, Słowackiego 8, tel. 99. Włocławek, Cyganki 34, tel. 135. PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dzieln